



**You have downloaded a document from
RE-BUS
repository of the University of Silesia in Katowice**

Title: "Medaliony tryumfalne" cesarzy rzymskich (druga połowa III w.)

Author: Agata A. Kluczek

Citation style: Kluczek Agata A. (2015). "Medaliony tryumfalne" cesarzy rzymskich (druga połowa III w.). W: H. Kowalski, P. Madejski (red.), "Armia, systemy obronne i ideologiczno-religijne aspekty wojny w imperium rzymskim" (S. 247-265). Lublin : Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIwersYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

Agata A. Kluczek
Uniwersytet Śląski, Katowice

„Medaliony tryumfalne” cesarzy rzymskich (druga połowa III wieku)

Erat autem Romanorum mos ut triumphantes quadrigis veherentur...
Isid., Orig., 18.2.4

Tryumf, zaszczyt, którym obdarzano zwycięskich wodzów w starożytnym Rzymie, przynosi całą pulę problemów badawczych, są one aktualne i atrakcyjne, co znajduje wyraz w obszernej literaturze przedmiotu¹. Ważną część dokumentacji tryumfów rzymskich stanowią źródła numizmatyczne. Zwłaszcza w odniesieniu do dziejów Cesarstwa w dobie kryzysu III wieku monety i medaliony jako środek przekazu treści informacyjno-propagandowych zyskują dla nas duże znaczenie badawcze, uzupełniając inne źródła, bądź nawet wydobywając dane w innych źródłach nieobecne. Niekiedy obarczone jednak są one balastem niejednoznaczności, niejasności czy lakoniczności przekazu². Ponadto napisy tylko niektórych numizmatów literalnie podejmują temat *triumphus*.

Temat ten zawarty w inskrypcji rewersowej w mennictwie rzymskim pojawił się stosunkowo późno i był w ogóle używany rzadko. Wprowadzono go, ilustrując głową męską spersonifikowanego Tryumfu, strojącą w wieniec laurowy, w 45 roku p.n.e. na denarze typu TRIVMPHVS sygnowanym przez mennicznika L. Papiusa Celsusa³. Za rządów Flawiuszów na aureusach Wespazjana (IMP CAESAR VESPASIANVS AVG TR P), datowanych na rok 71, przyjął formę TRIVMP AVG⁴. W ikonografii wśród różnych uczestników pochodów tryumfalnych centralne miejsce

¹ Np. Barini 1952; Payne 1964; Versnel 1970; Kowalska 1986, 33-48, 70-83; McCormick 1987; Künzl 1988; Auliard 2001; Balbuza 2005; Itgenshorst 2005; Hölkeskamp 2006, 258-276; Bastien 2007; Beard 2007; Krasser, Pausch, Petrovic (hrsg.) 2008; Lange 2012, 29-53; Lange 2013, 67-90.

² Por. Kunisz 1993, 56-58.

³ Crawford, nr 472/2; BMCRR 1, nr 4023.

⁴ RIC 2/1², Vesp., nr 1127.

zajmuje jadący w *currus triumphalis* tryumfator⁵, którego wieńczy bogini Zwycięstwa. Po raz kolejny hasło *triumphus* zamieszczono w 118 roku na aureusach z początku rządów Hadriana, utrwalając w ten sposób pamięć o zwycięskim Trajanie. Przypomniano go w legendzie awersu: DIVO TRAIANO PARTH AVG PATRI, podczas gdy rewers opatrzone napisem TRIVMPHVS PARTHICVS i wyobrażeniem tryumfatora jadącego w kwadrydze⁶. Znane są ponadto datowane na koniec I – pierwszą połowę II wieku anonimowe kwadranse lub tessery, na których gałązkę oliwną pokazano obok hasła IO IO TRIVMP⁷.

Temat *triumphus* wprost wyrażony w napisach rewersowych powrócił dopiero w drugiej połowie III wieku. Wówczas podjęty został na medalionach, które – właśnie ze względu na inskrypcje rewersowe – nazwane tu zostały „medalionami tryumfalnymi”. Na przestrzeni zaledwie około pięciu lat takie medaliony wyemitowano aż dwukrotnie. Pierwsze powstały w imieniu cesarza Probusa (276-282) i celebrują jego sukces nad Gotami. Kolejny został wyemitowany w imieniu Numeriana (283-284, *caes.* 282) i głosi wiktoryę rzymską nad Kwadami. Treści tych medalionów stały się pretekstem do poniższych rozważań.

Zamykają te wyliczenia pochodzące z okresu późnoantycznego medaliony Konstantyna Wielkiego (IMP CONSTANTINVS P F AVG), datowane na 326 rok. Na nich posłużono się hasłem INNVMERI TRIVMFI AVG N⁸.

*
**

⁵ Tryumfator (osoba uhonorowana tryumfem, ale także zwycięzca, tryumfujący) jest pewnym neologizmem znaczeniowym, mocno zakorzenionym we współczesnym języku. Starożytni pojęciem *triumphator* posługiwali się rzadko i nie łączyli go z władcą odbywającym tryumf, por. Apul., *Apol.*, 17; Apul., *Mun.*, 37; Min. Fel., *Oct.*, 37. W odniesieniu do cesarza jako swoista egzaltacja jego zalet i osiągnięć popularność zyskało ono w okresie późnoantycznym, por. *triumphator perpetuus / aeternus / semper* – np. CIL VI 1141 = ILS 698; CIL VI 1144 = ILS 700; CIL VI 1178 = ILS 5592; CIL VIII 7011 = ILS 715; MAX TRIVMF AVG D N CONSTANTINVS – Gneccchi 1, *Cost.Magno*, nr 35; Alföldi 1963, 116; TRIVMFATOR GENT(IVM) BARB(ARARVM) – np. RIC 8, s. 146, nr 121; s. 148-149, nr 144-149; s. 408, nr 61; s. 410, nr 82-92; RIC 9, s. 16, nr 15; s. 18, nr 22; s. 123, nr 32; s. 129, nr 52; RIC 9, s. 146, nr 8; RIC 10, s. 320, nr 1216; s. 325, nr 1260, 1261; RIC 10, s. 328, nr 1292.

⁶ RIC 2, Hadr., nr 26.

⁷ Gneccchi 3, Dom., s. 14, nr 9; BMCRE, s. 412, przyp. 7; Göbl 1978, pl. 9, nr 101; por. Cohen 8, 267-8, nr 1. Z takim rewersem odnotowano niegdyś – Cohen 1, Dom., nr 300; Gneccchi 3, Dom., s. 14, nr 8-monety (Quad) Domicjana, Aw.: IMP DOMIT AVG GERM. Skróty tu i niżej: Au = aureus, D = denarius, Q = quinarius, S = sestertius, AuMed = złoty medalion, AEMed = brązowy medalion, Quad = quadrans, Aw. = awers, Rw. = rewers.

⁸ RIC 7, s. 208, nr 469; Alföldi 1963, nr 203.

Brązowe medaliony IOVI CONSERVATORI PROBI AVG / VIRTVS AVG TRIVMFVM GOTTHICVM⁹ należą do donatywy zamykającej 3 emisję z mennicy w Ticinum wypuszczoną w imieniu Probusa w 277 – na początku 278 roku. Treści numizmatów stąd pochodzących mają wyjątkowe znaczenie dla możliwości określania wydarzeń wojennych i chronologii zdarzeń na froncie recko-dunajskim, ale też dają one refleks zdarzeń miejscowych, a nawet – okazuje się – zachodzących na obszarze odległym od Ticinum. Wspomniana emisja tworzy w Probusowym mennictwie jeden z zespołów ważniejszych, dużych i interesujących pod względem lansowanych treści ideologicznych. Charakterystyczna jest w nim rozbudowana ikonografia rewersów zwłaszcza tych monet, które głosiły idee *virtus Augusti* oraz *virtus invicti Augusti*¹⁰. Te cechy odnajdujemy także na monetach i medalionach wchodzących w skład donativum (por. tab. 1).

Zespół ten jest zróżnicowany nominalowo, jednak treściowo jest spójny, wybijają się w nim dwa wątki: *victoria* i *virtus* cesarska. W tym zakresie dodatkowo niepowtarzalnością tematu rewersu wyróżniają się brązowe medaliony VIRTVS AVG TRIVMFVM GOTTHICVM. Zamieszczona na rewersach inskrypcja eksponowała dzielność, nieustraszoną, męstwo władcy rzymskiego (*virtus Augusti*), tworzyła ciąg przyczynowo-skutkowy między tymi przymiotami wojownika a tryumfem (*triumfum*), a także konkretyzowała pokonanego przeciwnika Rzymu (*triumfum Gotthicum*).

Napisem tym nawiązano do walk prowadzonych przez Rzymian z Gotami. Ich natężenie przypadało na lata rządów Trajana Decjusza (249-251), Galliena (253-268) i Klaudiusza II Gockiego (268-270). Podczas gdy na pierwszego z wymienionych cesarzy spadł cios, poniósł on bowiem klęskę w bitwie z gockimi najeźdźcami (251), to dwóm pozostałym należą się wyjątkowe laury zwycięstwa za pomyślne dla strony rzymskiej starcia w latach 268-269, ale – pomimo ich sukcesów – z resztkami najeźdźców gockich zmagać się musieli panujący w następnych latach¹¹. Aktualność niebezpieczeństwa gockiego urozmaicała stylistykę prezentacji i autoprezentacji władców rzymskich jako zwycięzców. Poczynając od Klaudiusza II, pogromcy Gotów, kolejni cesarze otaczali się chwałą wojenną, płynącą z eksponowania idei zwycięstwa militarnego nad Gotami. Przyjmowali

⁹ Delbrueck 1940, 172-173, 238, pl. 9, nr 28; Čerškov 1969, 122, 139, il. 21-22; Pegan 1980, 47-48, il. 1-2; Bastien 1993, 567; Bastien 1994, pl. 121, nr 1; Estiot, Gysen 2004, 82-84, il. 21-22; Estiot 2006, 220, pl. 8, nr 36; Estiot 2008, 180, il. 29; Hedlund 2008, 70; Kluczek (w druku), 159-172.

¹⁰ Chronologia zob. Estiot 2006, 212-220; zestawienie typów – *Ibidem*, 234-247.

¹¹ Por. Demougeot 1969, 391-433; Salamon 1971, 109-139; Kotula 1994a, 71-112; Kotula 1994b.

Tabela 1. Ticinum, emisja 3 – donativum, pocz. 278 r.

Nominał	Napis awersowy	Rewers	
		napis	ikonografia
Au	IMP C M AVR PROBVS AVG, VIRTVS PROBI AVG	CONSERVAT AVG	Słońce
D	IMP C M AVR PROBVS AVG, VIRTVS PROBI AVG	CONSERVAT AVG	Słońce
AEMed	IMP PROBVS INVICTVS AVG, IMP C PROBVS AVG	IMP PROBVS CONS II	tryumfator w kwadrydze, wieńczony przez Wiktorię, obok dwaj wojskowi
Q	AVR PROBVS AVG	ORIENS AVG	Słońce w kwadrydze
Au D	VIRTVS PROBI AVG	SOLI INVICTO	Słońce w kwadrydze
AEMed	IMP C PROBVS P F AVG	VICTORIA AVG	trofeum i dwaj jeńcy
Q	VIRTVS PROBI AVG	VICTORIA AVG	Wiktoria i dwaj jeńcy
Q	VIRTVS PROBI AVG	VIRTVS AVG	wojownik konny, dwaj wrogowie na ziemi
D	VIRTVS PROBI AVG	VIRTVS PROBI AVG	wojownik konny, przed nim krocząca postać (Virtus?) z trofeum, dwaj wrogowie na ziemi
AEMed	IOVI CONSERVATORI PROBI AVG	VIRTVS AVG TRIVMFVM GOTTHICVM	wojownik konny, za nim Wiktoria, z przodu trofeum i dwaj jeńcy

Źródło: Estiot 2006, 246–247.

przydomek *Gothicus*, poświadczony źródłowo dla Klaudiusza II¹², Aureliana¹³ i Tacyta¹⁴. Emitowali monety, na których lansowano ideę *victoria Gothica*. Temat zwycięstwa nad Gotami podjęto na antoninianach z Kyzikos Klaudiusza II (VICTORIA GVTTICA AVG, VICTORIA GOTHIC, VICTORIAE GOTHIC)¹⁵, Kwintyllusa (VICTORIAE GOTHIC)¹⁶, Aurelia-

¹² RIC 5/1, Cl. Got., nr 263-264; EE IX 318; AE 1890, 153 = CIL XVII 159; CIL VIII 4876 = ILS 571; CIL XII 5511 = XVII 149; Suski 2010, 491-507; Suski 2011, 149-176.

¹³ CIL III 219, 12517, 12333, 13715; CIL XII 5553, 5561 *etc.*

¹⁴ CIL XII 5563 = ILS 591.

¹⁵ RIC 5/1, Cl. Got., nr 251-252; Gysen 1999, 31-32, 36-37; Mairat 2007, 188.

¹⁶ RIC 5/1, Quint., nr 87.

na (VICTORIAE GOTHIC)¹⁷, na aureusach Tacyta z Serdiki (VICTORIA GOTTHICA COS II)¹⁸ oraz jego aurelianach z Ticinum i Serdiki (VICTORIA GOTTHI)¹⁹, a także na aureusach Floriana z Serdiki (VICTORIA GOTTHICA) i Kyzikos (VICTORIA GHOTTICA)²⁰. Ikonografia pierwszych z tych emisji nie była standardowa: charakterystycznym obrazem sukcesu Rzymian, a klęski Gotów, stało się tropaeum z jeńcami po obu jego stronach. Potem posłużono się dosyć banalnym przedstawieniem bogini Wiktorii, na aureusach uzupełnionym sylwetką jeńca. Jak widać z powyższego przeglądu, główną mennicą, w której lansowano ideę zwycięstw nad Gotami, pozostawał ośrodek w małoazjatyckim Kyzikos, bliski teatrowi wojen gockich. Stopniowo ideę przemieszczano na produkty pochodzące z innych ośrodków menniczych.

Osobę Probusa również wiązano z ideą zwycięstwa nad Gotami. To zyskiwało wiarygodności wobec obecności cesarza na Wschodzie w 276 roku, gdzie w latach 275/276 doszło do nowego najazdu resztek Gotów i następnie walk z nimi Tacyta i Floriana, bezpośrednich poprzedników Probusa (*HA Tac.*, 13.1-3; *Zos.* 1.63.1). Nie znamy szczegółów jego kampanii gockiej. Nie jest pewne, czy toczyła się ona jeszcze na terenie Azji Mniejszej, czy może już na wschodnich skrawkach ziem europejskich Imperium lub nad Dunajem podczas powolnego (5 maja 277 cesarz był jeszcze w Sirmium? – *CJ* 8.55.2) marszu na Zachód²¹. Źródła literackie są w tej kwestii enigmatyczne. Sugerują powtarzające się od czasu do czasu niepokoje od Gotów (por. *Amm. Marc.* 31.5.17), co mogło dotyczyć także początkowego okresu rządów Probusa. Z kolei biograf cesarza we fragmencie: *tetendit deinde iter per Thracias atque omnes Geticos populos fama rerum territos et antiqui nominis potentia pressos aut in deditionem aut in amicitiam recepit*, wspomina *Getici populi*, które – przerażone sławą jego czynów i przygniecione wielkością jego starożytnego imienia – Probus albo zmusił do poddania się, albo nakłonił do przyjaźni (*HA Pr.*, 16.3, tłum. H. Szelest). Pod pojęciem *Getici populi* kryją się Goci²². Trudno wszak orzec na tej podstawie coś pewniejszego o chronologii i miejscu zdarzeń, tym bardziej, że w cytowanym dziele konkrety toną w morzu pochlebstw kierowanych pod adresem Probusa²³, jak

¹⁷ RIC 5/1, Aurel., nr 339-340; Göbl 1993, nr 295-296.

¹⁸ RIC 5/1, Tac., nr 110 (monety przypisane Ticinum); Estiot 1999, Tac., nr 92-94.

¹⁹ RIC 5/1, Tac., nr 171-173, 199-200.

²⁰ Estiot 1999, Fl., nr 9 i 18.

²¹ Laubry, Poccardi 2009, 288. Por. Vitucci 1952, 35-36; Demougeot 1969, 430; Salamon 1971, 138; Halfmann 1986, 240-241; Traina 2002, 460-461; Kreucher 2003, 133; Kreucher 2008, 402.

²² Paschoud 2001, 122-123.

²³ Por. Kotula 2004, 62-66.

też zdarzają się anachronizmy²⁴. Jednakże odzwierciedleniem tych bliżej nieznanych działań cesarza i roszczonych ambicji był udokumentowany w źródłach epigraficznych od 277 roku i papirologicznych od 279 roku epitet *Guthicus*²⁵ / *Gothicus*²⁶. Kolejne nawiązania do walk z Gotami dają numizmaty. Najwcześniejszy pochodzi z mennicy w odległym galijskim Lugdunum, to aureus typu VICTORIA GOTHIC datowany na listopad / grudzień 276 roku²⁷. Kolejne pochodzą z Siscii, gdzie wyemitowano złote binio typu VICTORIA GVTTHICA²⁸, oraz z Ticinum, to wspomniane brązowe medaliony z tematem *virtus Augusti triumphum Gotthicum*. Ilość tych poświadczeń, ale też nominały numizmatów przeczą, aby wiązanie osoby Probusa z wojną gocką i w niej sukcesem było li tylko wynikiem omyłkowego czy mechanicznego wykorzystania²⁹ wzorców wypracowanych w mennictwie jego poprzedników. Natomiast symptomatyczne jest przetransmitowanie idei *victoria Gothica* do Siscii, Lugdunum i Ticinum. W tym ostatnim punkcie temat wojny z Gotami przekształcił się na medalionach Probusa w spektakularny napis rewersowy oraz równie interesującą ikonografię. Ponadto hasło *virtus Augusti triumphum Gotthicum* – inaczej niż *victoria Gothica* – już nie tylko podsumowuje minione zmagania wojenne, ale łączy je wprost ze świętowaniem zwycięstwa.

Przyjmuje się, że Probus w 281 roku – w czasie swego drugiego pobytu w Rzymie – odbył tryumf nad barbarzyńcami, może również nad pokonanymi uzurpatorami: Saturninusem, Prokulusem i Bonozusem, a także, że obchody zwycięstwa militarnego przedłużały się do połowy 282 roku i połączone były z *pompa circensis*, towarzyszącą obejmowaniu przez Probusa urzędu konsula po raz czwarty (281) i piąty (282)³⁰. Jednakowoż opisu tej uroczystości dostarcza tylko fragment żywota Probusa w *Historia Augusta* (19.2-8), mgliście nawiązują do niej – niewykluczone

²⁴ Por. *HA Pr.*, 18.2 i komentarz – Paschoud 2001, 130.

²⁵ CIL XI 1178b = ILS 594 (1. poł. 277).

²⁶ P.Oxy. XIV 1713, 20-23. Zob. też AE 1923, 102; AE 1995, 1541; CIL II 3738 = ILS 597; CIL XII 5467 = XVII 43; CIL XII 5472 = XVII 47; CIL XII 5511; P.Oxy. X 1256, 19-23; P.Oxy. XII 1562, 1,26-27; P.Oxy. XIV 1631, 34-35; P.Oxy. XIV 1694, 34-39; P.Laur. IV 163, 12-15; PSI VII 807, 27-32; P.Amh. II 106, 3-6; P.Lond. III 1243, 17-21; P.Cair.Isid. 93, 1-5; P.Mich. XI 610, 42-47; P.Oxy.Hels. 42, 12-18; P.Stras. IV 264, 1-2; P.Fuad I Univ. 22, 3-7; *HA Pr.* 11.9. Por. Van't Dack 1973, 569-579; Scardigli 1976, 258-259; Kreucher 2003, 77-79.

²⁷ RIC 5/2 Pr., nr 10; Bastien 1976, 173, nr 159.

²⁸ Notowane w katalogach aukcyjnych NFA 27, 4-5.12.1991, nr 174 = Sotheby, 26.10.1993, nr 119; cyt. za Estiot, Gysen 2004, 84, przyp. 37.

²⁹ Bastien 1976, 51.

³⁰ *Adventus* do Rzymu i tryumf – Magie 1950, 1577, przyp. 51; Barini 1952, 181-183; Vitucci 1952, 75-76; Polverini 1975, 1026 (282 r.); Halfmann 1986, 241; Kaczanowicz 1997, 39, 63; Kreucher 2003, 177-178; Kreucher 2008, 414; Balbuza 2005, 159-160; Hedlund 2008, 70-71. Datacja konsulatów: Kienast 1990, 250.

– również inne źródła³¹. Natomiast świadectwo medalionów typu VIRTVS AVGVSTI TRIVMFVM GOTTHICVM, uwzględniając zwłaszcza ustalenia na temat chronologii ich powstania (278), musiałoby odnosić się do innego, wcześniejszego świętowania. Może więc trzeba założyć, że za rządów Probusa odbyła się niezależna od wspomnianego tryumfu w 281 roku jeszcze jedna wielka celebacja zwycięstwa odniesionego nad Gotami. Tę sugerowaną wcześniejszą uroczystość Efrem Pegan umieścił – uznając, że na szlaku wędrówek cesarza nie mógł wówczas znaleźć się Rzym – w Siscii w Pannonii Superior, gdzie jakoby powstały owe medaliony³². Badacz zauważył przy tym, że niejednokrotnie eksponowano w mennictwie związku Probusa z tym ośrodkiem, co – w domyśle – może uzasadniać taki wybór miejsca uroczystości. Niemniej wobec reatrybucji emisji do ośrodka menniczego w Ticinum bardziej prawdopodobne jest, że podsumowanie wiktorii nad Gotami z początków rządów Probusa miało miejsce w 278 roku, kiedy cesarz wizytował Ticinum³³. Nie jest przy tym wykluczone, że na ciąg uroczystości składały się również obchody kolejnych zwycięstw nad Germanami odniesionych nad Renem i w Recji, a pobyt *in persona* cesarza dostarczył dodatkowego pretekstu.

Chociaż więc panowanie Probusa słabo jest relacjonowane w źródłach literackich³⁴, to – okazuje się – źródła numizmatyczne przynoszą nowe szczegóły dotyczące ówczesnie zachodzących wydarzeń. Do nich należy sugerowane świętowanie wiktorii rzymskiej nad Gotami.

*
**

Brązowy medalion IMP NVMERIANVS P F AVG / TRIVNFV QVADOR³⁵ ubogaca naszą wiedzę o latach panowania Karynusa i Numeriana, należących do założonej przez Karusa ostatniej dynastii czasów kryzysu III wieku. Należy on do wypuszczonej w mennicy w panońskiej Siscii 5 emisji, datowanej przez Daniela Gricourta na drugą połowę grudnia 283 roku („S-5a”), przez P. Bastiena uznanej za *donativum*³⁶. Jej całość jest przepo-

³¹ Por. Zon. 12.29; może też inskrypcja wzmiankująca *ludi*, które być może uświetniły sukcesy militarne – AE 1964, nr 223 = Barbieri 1964, 40-50; por. *Chron. Urbis Romae* (s. 148); Barnes 1970, 200-201; Polverini 1975, 1025, przyp. 42; Kaczanowicz 1997, 57, 63, 73; Paschoud 2001, 138-143.

³² Pegan 1980, 47-56.

³³ Gysen 1995, 141-142.

³⁴ Por. Kaczanowicz 1997, 18-22; Kreucher 2003, 14-39.

³⁵ Cohen 6, Num., nr 91; Gnechi 2, Num., nr 11, pl. 123, nr 8 (Aw.: IMP NVMERIANVS P F AVG COS); Meloni 1948, 123; Pink 1954-1957, 92; Pink 1958, 558, nr 12, pl. 36, nr 6; Pink 1963, 45; Demougeot 1969, 459; Hedlund 2008, 72-73; Altmayer 2014, 49.

³⁶ Bastien 1988, 60; Gricourt 2000, 51.

jona tematyką militarną oraz pierwiastkiem zwycięstwa rzymskiego nad barbarzyńcami (por. tab. 2).

Tabela 2. Siscia, emisja „S-5a”, k. 283 r.

Nominał	Napis awersowy	Rewers	
		napis	ikonografia
AEMed	IMP NVMERIANVS P F AVG	TRIVNFV QVADOR	dwaj tryumfatorzy w kwadrydze, Wiktoria przed wozem, w tle dwie postacie i jeńcy pod trofeum, w odcinku jeńcy i broń
AuMed	IMP NVMERIANVS AVG	VIRTVS AVGVSTORVM	dwaj konni wojownicy, dwie Wiktorie, sześciu wrogów
Au	IMP M AVR CARINVS P F AVG, IMP NVMERIANVS P F AVG	VICTORIA AVGG	imperator, Wiktoria, dwaj jeńcy
Au	IMP M AVR CARINVS P F AVG, IMP NVMERIANVS P F AVG	VICTORIA AVGG	Wiktoria z wieniec

Źródło: Gricourt 2000, 51.

Dobór takich treści jest zrozumiały, wiadomo bowiem, że w czasie krótkich rządów Karynusa i Numeriana, najpierw cesarów u boku Karusa, ich ojca, następnie jak on – augustów, w końcu po jego śmierci współrządców, skumulowało się kilka wojen. Wśród nich trzeba wskazać m.in. walki z Sarmatami na Bałkanach z udziałem Karusa, wyprawę sił rzymskich przeciw Persom pod przywództwem Karusa i Numeriana, a także – słabo znane kampanie prowadzone przez Karynusa przeciw Germanom na pograniczu galijskim, germańskim i na limesie reckim, potem nad Dunajem. Także druga połowa 283 roku nie była wolna od zmagających zbrojnych. Emisja „S-5a” powstała już po śmierci Karusa, w czasie gdy na czele armii rzymskiej operującej na Wschodzie stał Numerian, z kolei w europejskiej części Imperium, przemieszczając się stosownie do wymagań okoliczności, działał Karynus. Nasycona została treściami, w których upatrywać można echo i obecności wojsk rzymskich na Wschodzie, i – co zostało wyrażone hasłem *triumfus Quadorum* – akcji militarnych nad Dunajem. Treści owej emisji przekazywały obraz obu ówczynie panujących, Karynusa i Numeriana, jako wojowników (*virtus Augustorum*) i sprawców

zwycięstwa (*victoria Augustorum*). Zwraca uwagę, że zdarzają się w niej powtórzenia identycznych typów dla obu współrządców³⁷ oraz stosowanie liczby mnogiej – *Augustorum* – w legendach lansujących owe zalety i zasługi cesarskie. Podług obecnej w świecie rzymskim tradycji sławiąca władców wiktoria ideologiczna była niepodzielna, czyli w tym wypadku obaj cesarze w niej partycypowali, tak jak to miało miejsce we wcześniejszych przypadkach, kiedy na czele państwa rzymskiego jednocześnie stali współrządcy³⁸.

O ile tematy *virtus Augustorum* oraz *victoria Augustorum*, jakkolwiek osadzone na tle wojennych zdarzeń z czasów rządów dynastii Karusa, brzmią dosyć enigmatycznie oraz uniwersalnie, o tyle temat brązowego medalionu *triumfus Quadorum* wprost wskazuje wrogów Rzymian. Znaczenie tego świadectwa jest ogromne zwłaszcza wobec swoistego niedostatku źródłowego obejmującego kontakty Imperium z Kwadami w epoce kryzysu III wieku. Wzmianki o nich są bowiem skromne i czerpane z późniejszych opisów³⁹. Przy tym były to stosunki wrogie. Jak wcześniej Kwadowie sławni byli męstwem i siłą (por. Tac., *Germ.*, 42)⁴⁰, tak potem znano ich jako tych, którzy – podobnie jak Sarmaci – szczególnie pojętni są w grabieży i rozboju (Amm. Marc. 29.6.8: *ad raptus et latrocinia gentes aptissimae*). Eutropiusz doniósł, że za rządów Galliena (253-268) Kwadowie wraz z Sarmatami splądrowali Pannonię (Eutr. 9.8). Nie jest też wykluczone, że do działań przeciw nim zmuszony był Aurelian (270-275), walczący z Sarmatami i Swebami (*HA A*, 18.2 i 33.4). Informacji dostarczają więc autorzy późni, kontaminując niekiedy elementy rzeczywistości już IV-wiecznej oraz wątki tradycji literackiej dotyczącej dawnych dziejów. Jak się przyjmuje, echem – dosyć zniekształconym – kontaktów Rzymian z Kwadami w IV wieku jest opowieść o Probusie, który – jeszcze przed objęciem purpury służąc w wojsku – jakoby uwolnił z rąk Kwadów niejakiego Waleriusza Flakcynusa, krewnego cesarza Waleriana, w nagrodę powierzono mu dowództwo trzeciego legionu (*HA Pr.*, 5.2 i 5)⁴¹.

³⁷ Sugerowano wybite w imieniu Karynusa analogicznego medalionu głoszącego tryumf nad Kwadami – Elmer 1935, 18; por. Pink 1958, 559; Pink 1963, 45.

³⁸ Por. Gagé 1933, 14-16.

³⁹ Por. Fest. 8.1; Aurel. Vict., *Caes.*, 17.2; Eutr. 8.13; Amm. Marc. 16.10.20; 17.12.1 i 8-9; 17.12.12; 17.12.21; 17.13.28; 22.5.5; 26.4.5; 30.1.1; 5.11 i 13; 30.6.1; 31.4.2. Może też przedstawienie na kamei z Argentovarii – Speidel 2000, 193-197.

⁴⁰ Por. Kolendo 2008, 156-157. O ich związkach z Rzymem – Klose 1934, 95-114; Pitts 1989, 46-52. Por. RIC 3, Ant. P., nr 620, 1059 (S): REX QVADIS DATVS S C.

⁴¹ Paschoud 2001, 71: epizod znajduje podobieństwo u Amm. Marc. 29.6.6-7 i 9, w opowieści o najeździe Kwadów, wtedy omal nie dostała się do niewoli Konstancja, córka Konstancjusza II i Faustyny, namiestnik prowincji odstawił ją do Sirmium, gdzie przebywał prefekt pretorium Probus. Por. Birley 1991, 56. Valerius Flaccinus to postać fik-

Niemniej teksty późnoantyczne dotyczące panowania dynastii Karusa milczą o Kwadach. Częściowo tę lukę wypełnia medalion TRIVNFV QVADOR. Sugeruje walki stoczone z Kwadami, sukces strony rzymskiej i uświetnienie go tryumfem cesarskim.

Treść rewersu tego numizmatu odbierana jest jako świadectwo uroczystości tryumfalnej, która miała miejsce za rządów Karynusa i Numeriana, a podsumowywała zwycięstwo rzymskie w wojnie kwadzkiej. Stosownie do przyjętej lub hipotetycznie zakładanej przez badaczy chronologii emisji, a także jej proveniencji menniczej, w ich opiniach zmieniają się czas i miejsce ceremonii.

Inspirujący w tej dyskusji był głos Georga Elmera. Badacz przypisywał medalion do mennicy w Ticinum i datował go na początek 284 roku, a tryumf symbolicznie zobrazowany na nim umieszczał w Mediolanie w tymże roku. Miał to być ciąg dalszy uroczystości związanych z objęciem konsulatów przez Karynusa (cos II) oraz Numeriana (cos), ponieważ w ikonografii rewersowej tego konkretnego medalionu obie postacie jadące w kwadrydze występują w uroczystym stroju konsularnym. W tej propozycji pierwsza połowa 284 roku wypełniona była świętowaniem, którego teatrem pozostawał Mediolan, a główną obecną personą cesarz Karynus. Po tryumfie Karynus poślubił tu Magnię Urbikę⁴², tu również zapewne fetowano sukcesy (?) Numeriana w wojnie z Persami, dopiero potem Karynus udał się do Rzymu⁴³. Prawdopodobieństwo tryumfu w Mediolanie przyjmują też inni⁴⁴.

Ponieważ już Karl Pink odrzucił atrybucję medalionu do ośrodka menniczego w Ticinum, którego warsztaty pozostawały zamknięte od połowy 283 roku⁴⁵, to w kontekście obecnie przyjętej atrybucji medalionu do ponownie otwartej w 283 roku mennicy w Siscii⁴⁶ pomysł powyższy traci na aktualności. Zatem inaczej przyjmują inni badacze, podążając tu zwłaszcza za D. Gricourtem, który uznał, że Karynus świętował tryumf w Siscii. Niebanalną rolę w takiej argumentacji zyskały analizy treści kolejnych emisji z tego ośrodka. Walki z Kwadami Karynus toczył nad środkowym

cyjna. Znany jest Valerius Flaccus, trybun 3 legionu, bohater z czasów drugiej wojny punickiej, Liv. 25.14.6; Val. Max. 3.2.20.

⁴² W tej kwestii nowe ujęcie Gricourt 1995, 95-112.

⁴³ Elmer 1935, 17-18, 21.

⁴⁴ Kienast 1990, 257. Przypuszczalną lokalizację ceremonii zwycięstwa słusznie określono jako „istotne novum” – Balbuza 2005, 165, 242. Można też odnotować opis medalionu Numeriana pióra J.M.C. Toynbee (1986, 88), która wskazywała, że tryumfatorami w *currus* są Karus i Numerian.

⁴⁵ Por. Pink 1954-57, 91-92; Pink 1958, 558-559; Pink 1963, 44-45.

⁴⁶ Pink 1963, 44: 3 emisja – III 283 r. (omyłka w dacie: 282), ale por. korektę – koniec 283 r. – Gricourt 2000, 51.

Dunajem jesienią 283 roku. Stąd cesarz w grudniu 283 roku dotarł do Sycylii, gdzie przebywał dłużej – acz z przerwami – aż do początku września 284 roku. W końcu 283 roku uroczyste obchodził swoje własne zwycięstwo oraz sukcesy współrządcy Numeriana w wojnie perskiej, czego emanacją numizmatyczną jest właśnie emisja „S-5a”⁴⁷. W początku 284 roku w Sycylii celebrował objęcie konsulatów przez siebie i brata, wtedy do Sycylii dotarła poślubiona mu wcześniej Magnia Urbika. Datowana na ten czas emisja „S-5b” (I 284), złożona z różnych nominałów, obejmująca też medaliony, może stanowiła donativum, natomiast treściowo nawiązuje ona do godności konsulów, nie zabrało w niej aluzji do szczodrości cesarskiej oraz obfitości dóbr, jednak przede wszystkim podejmuje wątek *virtus* cesarskiej wspieranej przez Herkulesa i Słońce⁴⁸. Temat *virtus* przetrwał w kolejnej emisji „S-5c” (I 284), ale objęła ona też monety dedykowane zmarłemu Karusowi (divo Caro), natomiast optymistyczny ton powrócił w treści emisji „S-5d” (poł. VIII 284), ponadto czyniono wtedy kolejne odniesienia do wiktorii cesarzy⁴⁹. Były to zapewne sukcesy Numeriana na Wschodzie oraz Karynusa nad Germanami, o tych drugich możemy wnosić z legendy *victoria Germanica* na równoległe bitych w Kyzikos monetach starszego augusta⁵⁰. W świetle tych danych panońska Sycylia stała się na ponad pół roku istnym centrum, w którym jeden z ówczesnie panujących rezydował, bądź z którego przedsięwziął kolejne wyprawy wojenne.

*
* *

Medaliony tryumfalne – zarówno wyemitowane za Probusa, jak i ten wypuszczony w imieniu Numeriana – opatrzone na rewersach nie tylko niepowtarzalnymi inskrypcjami, ale również interesującymi wyobrażeniami.

Ikonografia zwłaszcza na medalionie Numeriana została skomponowana w taki sposób, że można mówić, jak czyni to Pierre Dufraigne, o odwzorowaniu zasadniczych i pierwszorzędnych elementów pocho-

⁴⁷ Gricourt 2000, 51; por. Kreucher 2008, 422; Altmayer 2014, 157-158, 425. Wzmianki o wojnie także Meloni 1948, 84-87, 123; Polverini 1975, 1031, przyp. 74.

⁴⁸ Gricourt 2000, 52-53. W geście wieńczenia dwóch cesarzy przez Herkulesa i Słońce na medalionach VIRTUS AVGVSTOR-Gnechci 1, Carin., nr 1; Gnechci 2, Carin., nr 8 – badacz widzi aluzję do sukcesów w wojnach kwadzkiej i perskiej. Por. Brilliant 1963, 201-202; Pink 1963, 45-46; Bastien 1988, 61; Christol 1997, 61-71.

⁴⁹ Gricourt 2000, 53-55.

⁵⁰ RIC 5/2, Carin., nr 319-320. Wyemitowany w ramach emisji „S-5d” medalion [adventus Augg] – Gnechci 2, Carin.Num., nr 1; Pink 1958, s. 557, nr 9 – sugeruje powrót Karynusa do Sycylii. Por. CIL VIII 7002 (cos II, Germanicus max.). W. Kuhoff (1984, 42-43, przyp. 55) wiąże treść inskrypcji z wyprawą Karynusa przeciw Alamanom w 284 r.



il. 1



il. 2

du tryumfalnego (por. il. 1)⁵¹. Są tu tryumfatorzy jadący w kwadrydzie (*currus triumphalis*), siedzący pod tropaeum jeńcy niesieni na noszach (*ferculum*); jeszcze inni dwaj barbarzyńcy wyobrażeni zostali w odcinku numizmatu: siedzą ze związanymi rękoma, plecami do siebie, obok elementów uzbrojenia (*spolia*). Bogini Wiktoria, jedyny element spoza rzeczywistego świata, prowadzi orszak. Takie jej umiejscowienie przed kwadrygą jest wyjątkowe w mennictwie cesarskim⁵². Jeśliby sylwetkę Wiktorii zastąpić zbrojną postacią (Virtus?, Roma?, wojskowy?), to można by doszukać się podobnej aranżacji sceny głównej na rewersach medalionów Lucjusza Werusa datowanych na rok 167 (TR P VII IMP III COS III)⁵³. Z kolei mutację tego pomysłu ikonograficznego – w wozie jedzie zwycięzca, na czele pochodu kroczy postać zbrojna, na drugim planie widać trofeum i jeńców – można wskazać w mennictwie prowincjonalnym z okresu rządów Kommodusa z Assos w Troadzie (180-182)⁵⁴ oraz z pobliskiej Mytilene na Lesbos (180-182)⁵⁵, a także z czasów Karakalli z Mytilene (198-217)⁵⁶.

⁵¹ Dufraigne 1994, 66, przyp. 174. Por. Picard 1957, 427-428 (*ferculum* i *tropaeum*); Kowalska 1986, 38-43; Amioti 2002, 201-206; Balbuza 2005, 32-35; Östenberg 2009, *passim*.

⁵² Zwraca na to uwagę Hölscher 1967, 91.

⁵³ Gnechi 2, L. Vero, nr 17-19, pl. 73, nr 2, 74, nr 4; Cohen 3, L. Ver., nr 302-303; por. Toynbee 1986, 84.

⁵⁴ Kraft 1972, 187, pl. 88, nr 14c; Heuchert 2005, 43-44, pl. 3.2, nr 19.

⁵⁵ Mionnet 3, 54, nr 150; Kraft 1972, 187, pl. 88, nr 14b; Harl 1987, 45, pl. 17, nr 6; Heuchert 2005, 43-44, pl. 3.2, nr 18; inny wariant – MacDonald 2, 318, nr 16; <http://rpc.ashmus.ox.ac.uk/coins/2932> (26.09.2014). Por. też Mionnet suppl. 6, 68, nr 104; Mionnet suppl. 6, 69-70, nr 112. W tym starym katalogu odnotowano też wariant z dwoma tryumfatorami w wozie (Marek Aureliusz i Kommodus), Mionnet 3, 53-54, nr 149.

⁵⁶ BMCG Mytilene, 209, nr 212, pl. 41, nr 9; www.cngcoins.com/Coin.aspx?CoinID=57692 (26.09.2014); <http://www.acsearch.info/search.html?id=677801> (26.09.2014); <http://www.acsearch.info/search.html?id=145975> (26.09.2014). Por. też niegdyś odnotowane Mionnet 3, 57, nr 168; Mionnet suppl. 6, 73, nr 129.

W bardziej metaforyczny sposób, a słabiej oddając to, co działo się w przestrzeni faktycznej ceremonii tryumfalnej, zaaranżowano rewersy medalionów tryumfalnych Probusa. Wiktoria kroczy za konnym jeźdźcem, wieńcząc go, on zaś kieruje się w stronę trofeum, pod którym jeden jeniec siedzi, a inny stoi (por. il. 2). Posłużono się motywem powracającego zwycięskiego wojownika⁵⁷, jest także gest nagradzania go przez Wiktorię, z kolei w symbolu *tropaeum* można widzieć ikonograficzny ekwiwalent tryumfu⁵⁸. Również dla takiego wyobrażenia rewersowego można znaleźć analogie w mennictwie wcześniejszym. Opisana scena jest bowiem rozpoznawalna na brązowym medalionie Antonina Piusa z mennicy rzymskiej, datowanym na rok 159 (COS IIII)⁵⁹. Schematem ikonograficznym w identycznej konfiguracji: „bogini Zwycięstwa, jeździec konny, trofeum, jeńcy” posłużono się także w mennictwie prowincjonalnym. Tu wymienić trzeba monety z Mytilene (177-180), które na awersach noszą portret Kommodusa⁶⁰, oraz opatrzone portretem Karakalli późniejsze (ok. 214/215) brązy z Mytilene⁶¹ i Pergamonu⁶².

Na rewersy medalionów tryumfalnych Probusa i Numeriana wprowadzono układy ikonograficzne znane – co jest udokumentowane w obu przypadkach – już ponad sto lat wcześniej i w międzyczasie sporadycznie użytkowane. Wyłaniają się przy tym pewne prawidłowości. Ogniwa skrajne łańcuchów powtórzeń to imperialne emisje okazjonalne, natomiast ogniwa pośrednie to brązy prowincjonalne, których pochodzenie ogranicza się do wąskiego obszaru rzymskiego Wschodu. Najwcześniejsze realizacje w obu przypadkach pochodzą z epoki Antoninów, a o swoistej popularności takich pomysłów ikonograficznych świadczy ich obecność za rządów Kommodusa oraz Karakalli w mennictwie prowincjonalnym. Niewykluczone, że – jako wywołujące dosyć oczywiste skojarzenia o sile rzymskiej i mocy zwycięskiej cesarza – były one szerzej znane i użytkowane, do czego przekonuje fakt, że część zachowanych świadectw to medaliony, czyli numizmaty bynajmniej nie krążące w powszechnym obiegu. Chociaż odnalezione, podane wyżej, przypadki paraleli ikonograficznych są pojedyncze, to pewną wskazówkę sugerującą owo rozpowszechnie-

⁵⁷ To motyw szerzej znany, por. Holliday 2002, zwł. 57-59.

⁵⁸ Bastien 2007, 418.

⁵⁹ Gnechi 2, Ant.P., nr 26, pl. 45, nr 8.

⁶⁰ Mionnet 3, 53, nr 148; BMCG Mytilene, 207, nr 204, pl. 41, nr 5; Heuchert 2005, 54-55, pl. 3.5, nr 44. Zob. też <http://rpc.ashmus.ox.ac.uk/coins/2944> (26.09.2014), por. Mionnet 3, 231-232, nr 1298; Klose 1987, 120, pl. 63.

⁶¹ Kraft 1972, 148, pl. 41, nr 14.

⁶² Weber 3/1, 121, nr 5226; Mionnet 2, 610, nr 623-624; von Fritze 1910, 72, pl. 7, nr 7; Harl 1987, 55; Marcellesi 1998, 54-55, il. 6.

nie schematów ikonograficznych odnajdujemy w zasobach mennictwa prowincjonalnego. Mianowicie, co się tyczy drugiego obrazu, złożonego z postaci wojownika jadącego konno ku trofeum, bogini Zwycięstwa i jeńców, to w kilku wschodnich ośrodkach menniczych natrafiamy na jego dalsze odmiany. Przykładowo na monecie z Elaia (188-190) z okresu rządów Kommodusa zachowany został układ: „Nike, konny jeździec, tropaion, jeniec”⁶³. Różnica sprowadza się tu wyłącznie do liczby jeńców. W innym wariantcie scena została bardziej zubożona, bo okrojona o postać bogini Zwycięstwa, pozostali tylko konny jeździec, tropaion i jeniec. Taki obraz wprowadzono za rządów pierwszych Sewerów (193-217) na monetach z Elaia⁶⁴, Hadrianotherae⁶⁵ oraz Pergamonu⁶⁶.

*
* *

Wszystkie wspomniane przedstawienia przynależą do rzymskiej sztuki tryumfalnej, tej, która oddawała ideę cesarza zwycięzcy. A niektóre z nich upamiętniają uroczystości tryumfów i są ich numizmatyczną reminiscencją.

Wspólnota tematów i rozwiązań ikonograficznych działała w obie strony. Jak nie było motywu ikonograficznego używanego wyłącznie na monetach i medalionach podejmujących hasło triumphus, tak przez wieki odbyte tryumfy upamiętniano, emitując numizmaty głoszące hasła różne, ilustrowane rozmaitymi motywami czerpanymi ze sztuki tryumfalnej, niekoniecznie uzupełniane przedstawieniem jadącego w kwadrydze zwycięzcy uhonorowanego tryumfem⁶⁷. Praktyki takie wiodą do tego, że w dostępnym nam repozytorium numizmatów rzymskich niekiedy zatraca się czytelność jednoznacznego związku między wyobrażeniem a tryumfami, o których wiemy z innych źródeł. Użyte wyobrażenie może odzwierciedlać dziejące się z udziałem władcy rzeczywistym – lub symbolicznym – inne zdarzenie, np. *processus consularis*, *pompa circensis*, *adventus* i inne. Taki niejednoznaczny charakter przyjmują owe wyobrażenia we współczesnych interpretacjach. Dzieje się tak zwłaszcza wtedy, gdy nie ma inskrypcji rewersowej objaśniającej czy komentującej to,

⁶³ SNGvAulock, nr 7687; Harl 1987, 53-54, pl. 22, nr 3; <http://rpc.ashmus.ox.ac.uk/coins/228> (26.09.2014).

⁶⁴ SNGvAulock, nr 1616; Kraft 1972, 167, pl. 65, nr 10; inne warianty niegdyś odnotowane – Mionnet 3, 19, nr 111, s. 19-20, nr 114; Anson 2, nr 1184, 1185.

⁶⁵ BMCG Hadrianothera, nr 4; Anson 2, nr 1183; SNGvAulock, nr 7245; Kraft 1972, 167, pl. 64, nr 7; Harl 1987, pl. 22, nr 4.

⁶⁶ von Fritze 1910, 72, pl. 7, nr 5; Amandry 1982, 221-222; <http://www.asiaminorcoins.com/gallery/displayimage.php?pid=10587> (26.09.2014); por. Marcellesi 1998, 55 i 57.

⁶⁷ Por. Brilliant 1963, zwł. 177-188; Demougeot 1984, 126-128; Chevallier 1990, 857-859; Weisser 2005, 165-180; Bastien 2007, 416-420.

co ukazane zostało na obrazie. Dość stwierdzić, że motyw „tryumfator / tryumfatorzy w kwadrydze – jeńcy pod tropajonem” na wskazanych wyżej brązach prowincjonalnych, który tak celnie, zda się, koresponduje z istotą rzeczywistej procesji tryumfalnej, może być refleksem lokalnym świętowania tryumfu w Rzymie (Volker Heuchert)⁶⁸, metaforą idei cesarza tryumfującego lub obrazem cesarza odbywającego tryumf (Kenneth W. Harl)⁶⁹, a także tradycyjną sceną *adventus* cesarskiego do miasta⁷⁰. Podobnie motyw „Nike, konny jeździec, tropaion, jeńcy” na wspomnianych emisjach prowincjonalnych, rozumiany jest jako wyraz *adlocutio* (Hans von Fritze)⁷¹ albo *adventus* (K. W. Harl, Anthony Hostein)⁷², albo po prostu jako aluzja do zwycięstw cesarskich na Wschodzie (Michel Amandry)⁷³. Słowem, interpretacje tych wyobrażeń mogą być różne.

Ze zjawiskiem polisematyczności motywów ikonograficznych krzyżowały się elementy innego procesu. Mianowicie tematyka militarna, zwycięska, tryumfalna, która od zarania Cesarstwa silnie zaznaczała się w demonstrowaniu za pośrednictwem różnych środków wizualnych, ale też wyobrażeń namonetych, pozycji, znaczenia, osiągnięć cesarza rzymskiego, stopniowo torowała sobie drogę w coraz to nowe sfery skojarzeń. Czas rządów Flawiuszów, potem trzech ostatnich Antoninów, Sewerów, wreszcie kryzys III wieku wyznaczały kolejne etapy tego procesu. Ukazując władcę w roli wojownika, u boku bogini Zwycięstwa, *Virtus* lub wojskowych, obok jeńców albo w walce z wrogami, za pomocą środków graficznych wyolbrzymiano już i tak ogromne w przekazie ikonograficznym znaczenie cesarza. Budowano wrażenie, że to w dużym stopniu od jego cnót militarnych i sukcesów wojennych zależą trwanie i wielkość Imperium. Ponadto takie rozwiązania graficzne wprowadzane były na rewersy monet i medalionów, których inskrypcje bynajmniej nie musiały podejmować tematów osadzonych w sferze prostych asocjacji wojennych czy militarnych, jak *pietas*, *felicitas*, *salus*, *securitas* lub *pax*⁷⁴. „Zwykła” *victoria Augusti* jak gdyby już nie wystarczała. Starano się wyrazić wielkość panującego bardziej sugestywnymi określeniami. To, co go dotyczyło,

⁶⁸ Heuchert 2005, 43-44. Opinia dotyczy tryumfu Kommodusa (180), por. *HA C*, 3.5-6; *CIL XIV* 2922 = *ILS* 1420.

⁶⁹ Harl 1987, 45, 246 (tytuł pl. 17).

⁷⁰ W opisie medalionu Karakalli – www.cngcoins.com/Coin.aspx?CoinID=57692 (26.09.2014).

⁷¹ von Fritze 1910, 72.

⁷² Harl 1987, 53-55, 248 (tytuł pl. 22); Hostein 2012, 208-209.

⁷³ Amandry 1982, 222. W komentarzu X. Lorient proponuje, by scenę, którą sam określił jako *adventus*, odnieść do tryumfalnego wejścia Septymiusza Sewera i Karakalli do Rzymu w 202 r. (*ibidem*).

⁷⁴ Storch 1973, 95-103.

stawiało się coraz to bardziej wielkie i otrzymywało walor trwałości, a nawet wieczności. Sam cesarz zyskiwał epitety: *perpetuus*, *aeternus*, często określano go w superlatiwie: *clementissimus*, *pacatissimus*, *providentissimus*, *felicissimus*, *indulgentissimus*, przy tym także nazwaniami, które mogą wywoływać skojarzenia o jego wojennych zaletach i zasługach: *fortissimus*, *victoriosissimus*, *invictissimus* etc.⁷⁵

Ekstremum tego procesu – wydaje się – można umieścić w drugiej połowie III stulecia⁷⁶. Zdynamizowały go częste w pięćdziesięcioleciu 235-284 wojny zewnętrzne i między pretendentami do purpury imperialnej. Usprawiedliwiała one wprowadzanie w wyobrażenia w mennictwie coraz to nowych akcentów militarnych lub wojennych. Zsumowały się wtedy w wyobrażeniach monetarnych intensywnie w latach kryzysu doświadczenia wojenne oraz składniki owego procesu trwającego od pierwszych cesarzy rzymskich wyolbrzymiania znaczenia panującego, jedyne go – obok bogów – autora zwycięstw rzymskich, sprawcy ładu, pokoju w państwie rzymskim i gwaranta jego istnienia.

*
* *

Niezaprzeczalnie trzeba podkreślić typologiczną osobliwość inskrypcji rewersowych medalionów *virtus Augusti triumphum Gotthicum* oraz *triumfus Quadorum*, tym bardziej godną uwagi na tle swoistej niepopularności hasła *triumphus* w „słowniku numizmatycznym” starożytnych Rzymian. Oba tematy mają dla nas wielką wartość informacyjną. W przypadku medalionu Probusowego bowiem zyskujemy jeszcze jedno świadectwo pretensji cesarza do przedstawiania się w roli zwycięzcy nad Gotami. Uzupełnia ono inne testimonia, wzbogacając je wzmianką o świętowaniu sukcesu gockiego. Możemy sądzić, że starcia wojenne z Gotami u progu rządów Probusa – może z udziałem samego władcy – w optyce propagandy cesarskiej zyskały dużą wartość, która zapewne była pochodną działań zbrojnych bliżej nieznanых, a – niewykluczone – angażujących mocno siły rzymskie. W przekonaniu ówczesnych wojna ta była ważnym konfliktem, a jego wynik wiele znaczył dla strony rzymskiej i godny był tryumfu. Równie wysoko można ocenić wartość treści rewersowej medalionu Numeriana. Wydobywa ona dla nas z przeszłości konflikt Rzymu z Kwadami mający miejsce za rządów Karynusa i Numeriana. Zwłaszcza chronologia, ale też proveniencja mennicza tego numizmatu pozwala na osadzenie w czasie i przestrzeni działań

⁷⁵ Np. Scheithauer 1988, 155-177; Daguet 1992, 173-186; Di Vita-Evrard 1992, 225-247; Turcan 1978, 1051-1054.

⁷⁶ Kluczek 2009, 284-287; Manders, Hekster 2011, 153-162.

przeciw temu ludowi prowadzonych przez jednego ze współrządców, czyli – pod nieobecność Numeriana – Karynusa, o którym skądinąd wiemy, że operował w części europejskiej Imperium.

Odnosząc się do przekazu medalionów sugerującego tryumf Probusa nad Gotami, a Karynusa i Numeriana nad Kwadami, wypada przyjąć, że nie w Rzymie uczczono świętem te wiktorie. Wskazuje na to lokalizacja ośrodków menniczych, Ticinum i Siscia, które wypuściły emisje obejmujące owe medaliony, i prawdopodobna w nich w tym czasie obecność władców (oprócz Numeriana). Natomiast nie wiemy nic o rozmachu obu tych lokalnych uroczystości i nie znamy wypełniających je szczegółów. Naturalnie, tak częste w dobie kryzysu III wieku przebywanie władców poza stolicą mogło powodować, że z powodów praktycznych i koniecznych obchody zwycięstwa w miastach prowincjonalnych, często stających się – ze względu na obecność cesarza – jak gdyby czasowymi stolicami, przyjmowały i oficjalny wymiar, i widowiskową oprawę. Taka sytuacja zapewne zaszła i w przywołanych tu dwóch przypadkach.

Warto w tym miejscu rozważyć możliwość, iż samo pojęcie triumphus zyskało w leksyce monetarnej III wieku sens specyficzny. Naprowadzają na nią uwagi Stanisława Mrozka o „deformacji systemu wartości” w dobie kryzysu⁷⁷. Podnosząc pewne cechy świadomości ówczesnych zakodowane w różnych świadectwach, także w napisach monetarnych, badacz ten zauważył uaktywnienie się w tym okresie przemian związanych ze *wszechstronniejszym sposobem widzenia i przedstawiania rzeczywistości historycznej, [...] nasilenie tendencji w kierunku abstrakcyjnego interpretowania zjawisk i podkreślił zauważalność tych zmian w języku legend na monetach: Na uwagę zasługuje ogólnikowy charakter wypowiedzi numizmatycznych w przeciwieństwie do wcześniejszych, które oddźwięk znaczących wydarzeń militarnych lub politycznych wyrażały w sposób bezpośredni, w postaci skonkretyzowanej*⁷⁸. Jeśliby hasło triumphus / triumphus, wprowadzone na medaliony w drugiej połowie III wieku po tak długiej nieobecności w mennictwie, włączyć w krąg tej nowej metaforyki, to poza jego wąskim, konkretnym znaczeniem można dostrzegać jego sens ogólniejszy. Mogło znaczyć ni mniej, ni więcej, tylko właśnie święto zwycięstwa, ale święto o charakterze ogólnym, bo niekoniecznie wiązane z przestrzenią sakralno-ideologiczną, jaką oferowała stolica państwa, Rzym⁷⁹. Byłaby to zatem uroczystość o charakterze tryumfalnym, nie tryumf, ale „jak tryumf”.

⁷⁷ Mrozek 1996, 67.

⁷⁸ Mrozek 1995, 79, 83.

⁷⁹ Związki tryumf – Urbs, por. Benoist 2005, zwł. 211-228, 245-255.

Silnie zaznaczającą się zwłaszcza od III wieku cechą różnych ceremonii rzymskich było ich niekiedy wspólne celebrowanie oraz współprzenikanie się rozmaitych ich elementów⁸⁰. W efekcie wejście do miasta (*adventus*), obejmowanie konsulatu (*processus consularis*), igrzyska u progu nowego roku (*pompa circensis*), nie będąc tryumfami, zawierały pewne cechy uroczystości tryumfalnych.

Równolegle zachodzące zjawiska widoczne w sferze ideologiczno-ikonograficznej monet i medalionów rzymskich współgrają z sednem tej hipotezy. Zdarzenia takie, jak *adventus*, *processus consularis*, czy *pompa circensis* często utrwalano w mennictwie za pomocą podobnych albo nawet identycznych schematów graficznych, jak te, które służyły upamiętnieniu ceremonii tryumfu i uhonorowaniu tryumfatora. Zauważone zaś wyżej obudowywanie wokół osoby cesarza rzymskiego elementów wyrażających jego wojowniczą i zwycięską naturę wiodło do tego, że trudno było znaleźć kolejne środki wyrazu w mennictwie by uwydatnić konkretne starcia wojenne władcy i ich rezultat. Pozostając zatem przy ikonograficznej symbolice tryumfalnej, uciekano się do niekiedy do legend o patetycznym wydźwięku i przesadnych w treści. W tym ujęciu we wprowadzonym do napisów na omawianych medalionach pojęciu *triumphus* / *triunfus* można dostrzec jeszcze jeden środek retoryczny, który miał uzasadniać rządy konkretnego cesarza jako zwycięzcy i tryumfatora.

Medaliony tryumfalne Probusa i Numeriana, okoliczności ich wyemitowania zamieszczone na nich treści, *pars pro toto* ilustrują złożoność problematyki tryumfu rzymskich władców w drugiej połowie III wieku, w tym odkrywają pewne jej niejasne punkty, a także wskazują na przemiany w sferze polityczno-ideologicznej. Niezmiennie głównym aktorem święta tryumfalnego pozostawał cesarz, ale też jego centralne miejsce w ideologii zwycięstwa sprawiało, że miejsce świętowania sukcesów wojennych to on właśnie wyznaczał swą obecnością, mogło się ono więc zmieniać. To wszak ujmowało znaczenia tryumfowi w Rzymie, a dodawało splendoru lokalnym obchodom zwycięstwa.

"Triumphal medallions" of the Roman emperors (the second half of the 3rd century)

The bronze "triumphal" medallions, struck in the name of Probus (276-282) and Numerianus (283-284, *caes.* 282), became the object of the present considerations. Their reverses bear original inscriptions which pursue the idea of *triumphus*, a rare theme

⁸⁰ Różne aspekty problemu por. Picard 1957, 428, 440; Brillant 1963, 175-179; Hölscher 1967, 84-85; Versnel 1970, 302-303; Dufraigne 1994, 66-67; Bastien 1996, 25-31; Beard 2007, 318-328.

in the Roman coinage, and show an interesting iconography made up of the scenes typical for triumphal art.

The Probus medallions IOVI CONSERVATORI PROBI AVG / VIRTVS AVG TRIVMFVM GOTTHICVM fall into the donative (*donativum*) closing the 3rd emission of Ticinum (277 – the beginning of 278) and commemorate his victory over the Goths. The Numerianus medallion IMP NVMERIANVS P F AVG / TRIVNFV QVADOR falls into the 5th emission, issued in Siscia (at the end of 283), and refers to the successful battles of Carinus – his brother and co-ruler – fought against the Quadi.

These medallions testify to the emperors pursuit to commemorate in the coinage the actual and ideological Roman victories. The Probus medallions supplement the information, provided by other sources, about the battles with the Goths while the Numerianus medallion is the only source of information about the war with the Quadi. However, the information provided by the triumphal medallions about the contemporary events, including triumphal ceremonies, is ambiguous, vague and laconic.

It cannot be excluded that in the second half of the 3rd century the idea of *triumphus* gained a specific meaning in the “numismatic vocabulary”. Apart from its narrow sense, it could acquire broader meaning: it designated not only a triumph itself, a victory holiday celebrated in Rome, but also a victory holiday in a more general sense.

The introduction of the *triumphus* idea into the inscriptions on the triumphal medallions can also be interpreted as another figure of speech, aiming to justify the rule of a particular emperor as a winner and a triumphper.